Kilka słów o strefie ekonomicznej

Wielu mieszkańców naszej gminy pyta nas, co z planami utworzenia strefy ekonomicznej w Kętach. Należy się im pełne wyjaśnienie tej kwestii, bo „strefa" to tylko słowo, a tak naprawdę chodzi o ekonomiczny rozwój gminy i miejsca pracy. Liczą się więc konkretne fakty a nie nazewnictwo.

Cztery lata temu w kampanii wyborczej Krzysztof Jan Klęczar podkreślał, że chce, aby w Kętach powstała strefa ekonomiczna i wie jak tego dokonać. W międzyczasie jednak rząd dokonał zmiany przepisów o specjalnych strefach ekonomicznych, co znacznie odmieniło sytuację. Premier Morawiecki zdecydował, że obecnie na obszarze całego kraju mamy strefę ekonomiczną. Wobec powyższego nie ma już obecnie potrzeby tworzenia specjalnych stref w strefie.

Dlatego podeszliśmy do tematu w inny sposób. Postanowiliśmy stworzyć takie warunki, aby przedsiębiorców zachęcić do inwestowania w naszej gminie. Wiemy, jak trudno było naszym poprzednikom poradzić sobie z tym zadaniem. Zaczęliśmy więc od największej firmy, która do tej pory ze względu na brak wystarczającego terenu w poprzednich latach przeniosła już część produkcji do innych miejscowości. Mieszkańcy mieli o to pretensję do władz Gminy Kęty.

Po uzyskaniu deklaracji ze strony firmy, że w momencie, gdy Gmina stanie się mediatorem z właścicielami działek zlokalizowanych za zakładem w rejonie Młynówki Czanieckiej, będzie możliwy ich zakup, to dojdzie do rozbudowania zakładów w Kętach. Przystąpiliśmy zatem do działania.

Początkowo, gdy wraz z burmistrzem Klęczarem podejmowaliśmy się tego zadania nie spodziewaliśmy się, że przyjdzie się nam zmierzyć z tak wieloma niespodziankami. Stało się konieczne powołanie specjalnego zespołu. Pomagaliśmy mieszkańcom uregulować sprawy własnościowe ich działek, będących przedmiotem zainteresowania inwestora. Przekonywaliśmy i informowaliśmy obie strony o warunkach koniecznych do spełnienia, pomagaliśmy skompletować dokumenty konieczne do sporządzenia aktów notarialnych. Szczęśliwie po trzech latach wytężonej pracy w maju tego roku doszedł do skutku zakup przez Grupę Kęty S.A. terenów przemysłowych o powierzchni ponad 5 ha.

Dziś możemy powiedzieć, że dokonaliśmy rzeczy, która dla wielu w ich przekonaniu była niewykonalna. Wiele razy słyszeliśmy podczas naszego mediowania między stronami, że nam się to nie ma prawa udać, bo sprawy są za bardzo skomplikowane. Jednak właściwy dobór osób do zespołu zajmującego się tym zadaniem i determinacja władz zagwarantowały sukces. Sukces tym większy, że jest to pierwszy w historii spółki zakup na własność nieruchomości, na których powstanie zakład od podstaw.

Cieszy jeszcze jedno: Spółka od początku tej kadencji zainwestowała już ponad 100 mln zł w Kętach! Dzięki nabyciu dodatkowych terenów zostaną w naszym mieście zainwestowane kolejne dziesiątki milionów zł i powstaną nowe miejsca pracy.

Marcin Śliwa
II z-ca burmistrza Gminy Kęty

